

Sygn. akt I ACa 1185/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - SSO Tomasz Tatarczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2022 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 179/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 1185/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo główne, którym ostatecznie dochodziła powódka zapłaty przez pozwanego 138 157,84 CHF lub spełnienia przez niego świadczenia w złotych z odsetkami w związku z wypowiedzeniem umowy kredytu, umorzył w pozostałym zakresie postępowanie co do żądania głównego, zasądził od pozwanego na rzecz powódki 389 498,13 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku, oddalił w pozostałej części powództwo ewentualne, zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu. Sąd ustalił, że w dniu 21 września 2006 r. pozwany M. M. wraz z żoną D. M. zawarli z powodowym bankiem umowę kredytu mieszkaniowego, w której bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 333 439,79 CHF. W umowie wskazano, że kredyt może być wypłacony w walucie wymiennej na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, a w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w kraju. W przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Spłata zadłużenia miała następować w drodze potrącania przez bank swoich wierzytelności z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności

raty kursu sprzedaży dla dewiz. W wykonaniu umowy bank wypłacił kredytobiorcom w transzach kredyt łącznie w kwocie 778 996,26 zł. Kredyt był spłacany w złotych, następnie we frankach. Zmiana waluty spłaty nastąpiła na wniosek kredytobiorców. Z uwagi na kłopoty finansowe kredytobiorcy przestali spłacać kredyt na przełomie 2016 i 2017 r. W dniu 7 czerwca 2017 r. została ogłoszona upadłość konsumentka D. M., w wyniku której doszło do sprzedaży nieruchomości i z uzyskanej ceny na spłatę kredytu przeznaczono 404 883,23 zł. Łącznie pozwany i D. M. dokonali spłat na rzecz banku z tytułu umowy 504 318,77 zł oraz 111 551,45 CHF (373 911,43 zł po przeliczeniu według średniego kursu NBP), w sumie 878 230,20 zł. Wobec braku spłaty zadłużenia, mimo monitów kierowanych do kredytobiorców, pismami z 31 marca 2016 r. bank wypowiedział kredytobiorcom umowę kredytu. Pismem z 31 maja 2017 r. wezwał pozwanego do zapłaty 244 488,12 CHF. Umową z 30 grudnia 2011 r. M. M. i D. M. wyłączyli z chwili zawarcia umowy wspólność ustawową obowiązującą w ich małżeństwie ustanawiając tym samym ustrój rozdzielności majątkowej. Umowę kredytu uznał Sąd za nieważną jako sprzeczną z prawem, przekraczającą granice swobody kontraktowania, a to z uwagi na niedookreślenie w niej świadczeń stron, uprawnienie banku do kształtowania zobowiązań kontrahenta według niejasnych kryteriów. Poza tym, za abuzywne uznał zawarte w umowie postanowienia dotyczące denominacji, stwierdził, że po ich usunięciu z umowy nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy, co także prowadziło do stwierdzenia jej nieważności. W rezultacie za niezasadne uznał główne żądanie pozwu wywodzone z faktu wypowiedzenia umowy. W połowie uwzględnił żądanie ewentualne zgłoszone przez pozwaną na wypadek ustalenia, że umowa jest nieważna. Wskazał, że świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy są nienależne i podlegają zwrotowi. Jako nieskuteczny wobec uchybienia terminu procesowego ocenił zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia. Wywiódł, że ponieważ kredytobiorców obowiązuje ustrój rozdzielności majątkowej, bank mógł domagać się od pozwanego zwrotu spełnionego świadczenia w takim zakresie, w jakim stanowiło ono przysporzenie jego majątku. Zasadą zaś jest, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, kredytobiorcy w umowie z 30 grudnia 2011 r. ustanawiającej ustrój rozdzielności majątkowej nie określili tych udziałów w inny sposób, więc obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia z tytułu kapitału kredytu obciąża ich majątki po połowie. Powodowy bank mógł zatem domagać się od pozwanego zapłaty kwoty stanowiącej połowę wypłaconego mu i jego żonie kapitału kredytu.

W apelacji powódka zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania przez brak poszanowania reguł zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, błędy w ustaleniach faktycznych wyrażające się w niezasadnym przyjęciu, że umowa zawarta przez strony jest umową o kredyt złotowy, natomiast odwołanie się do waluty CHF miało służyć jedynie przeliczeniu kredytu na walutę polską, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy, szczególnie treść umowy oraz wniosku kredytowego wskazuje jednoznacznie, że strony zawarły umowę o kredyt w walucie franka szwajcarskiego, w niezasadnym przyjęciu, że na gruncie umowy bank miał możliwość dowolnego kształtowania zobowiązania przez zastosowanie swobodnie ustalonej pary kursów walut, podczas gdy dowolność w tym zakresie nie występowała, a bank ustalał wysokość kursu odwołując się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych w oparciu o regulacje pr. bank., w bezzasadnym przyjęciu, jakoby powódka przyznała sobie prawo do samodzielnego ustalania kursu wymiany walut na potrzeby wypłaty kredytu, tym samym do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i odsetek bez odwoływania się przy tym do obiektywnych kryteriów ekonomicznych, podczas gdy w rzeczywistości kursy nie są ustalane arbitralnie przez bank i odnoszą się do średnich kursów publikowanych przez NBP, w niezasadnym przyjęciu, że w umowie strony nie ustaliły warunków przeliczenia franków na złotówki ani kursu kupna franków, podczas gdy postanowienia w przedmiocie sposobu przeliczania franków na złotówki zamieszczone zostały w umowie, w niezasadnym przyjęciu, że po wyeliminowaniu rzekomych postanowień abuzywnych umowa nie może być wykonywana, w nieuzasadnionym przyjęciu, że kredytobiorcy nie zostali w sposób należyty poinformowani o ryzyku walutowym, w przyjęciu, że nie znali oni kursów, po jakich zostanie wypłacony kredyt, podczas gdy to od nich zależało, kiedy poszczególne transze zostaną wypłacone i mieli oni dostęp do tabel kursowych banku, w niezasadnym przyjęciu, że postanowienia umowy określające główne świadczenia stron z uwagi na ich niejednoznaczność stanowią klauzule niedozwolone, co skutkuje nieważnością umowy, podczas gdy treść postanowień umowy jest jednoznaczna, kształtuje prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób zgodny z dobrymi obyczajami nie naruszając ich interesów, w niezasadnym pominięciu oświadczenia o uznaniu długu, naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic

swobodnej oceny dowodów polegające na uchybieniu zasadom logiki i doświadczenia życiowego, poczynienie dowolnych oraz wewnętrznie sprzecznych ustaleń, w konsekwencji bezwarunkowe przyjęcie za podstawę wyroku stanowiska pozwanego co do nieważności umowy i uznanie postanowień umowy jako sprzecznych z dobrymi obyczajami i naruszających interes konsumenta oraz równowagę kontraktową stron, podczas gdy przesłanki te nie zostały przez pozwanego udowodnione, a stosowanie przez bank spornych postanowień w żaden sposób nie wpłynęło na pogorszenie sytuacji ekonomicznej pozwanego, naruszenie prawa materialnego - art. 58 k.c. art. 385⁽¹⁾ § 1 i 3 k.c. w związku z art. 385⁽²⁾ k.c., art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., art. 358 § 2 k.c., art., 353⁽¹⁾ k.c., art. 43 § 1 k.r. i op.; domagała się skarżąca zmiany wyroku przez uwzględnienie powództwa głównego w całości, względnie przez zasądzenie dalszej kwoty 389 498,13 zł z odsetkami za opóźnienie, zasądzenia kosztów postępowania lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Podniesione w apelacji zarzuty obraży art. 233 k.p.c. były chybione. Jakkolwiek treść tych zarzutów nie pozostawiała wątpliwości, że chodziło o regulację § 1 tego artykułu, to w istocie nie dotyczyły te zarzuty zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności lecz w powiązaniu z zarzutami błędów w ustaleniach faktycznych dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni postanowień umowy i ocen prawnych tego Sądu.

Nie uzasadnia zarzutu obraży art. 233 k.p.c. podzielenie przez Sąd Okręgowy stanowiska pozwanego co do nieważności umowy i niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących denominacji kredytu.

Przywołane wyżej ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe, znajdują oparcie w zebranych dowodach.

Pozwany i jego żona zawarli z powódką umowę kredytu denominowanego, kredyt udzielony im został w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość 333 439,79 franków szwajcarskich. W § 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4 umowy wskazano, że w przypadku kredytu służącego finansowaniu zobowiązań w kraju jego wypłata następuje w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Kredyt udzielony został kredytobiorcom na finansowanie zakupu nieruchomości położonej w Polsce i dokończenie budowy domu na tej nieruchomości, co determinowało jego wypłatę w złotych.

Spłatę kredytu, jak wynika z postanowienia § 13 ust. 7 umowy, również zastrzeżono w złotych przez potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów).

Wypłata kredytu następowała w transzach, w § 5 ust. 2 umowy termin całkowitej wypłaty kredytu określono na 15 lipca 2009 r.

Istotą umowy, z której powódka wywiodła roszczenie główne stanowiła waloryzacja według kursu franka świadczeń obu stron płatnych w złotych. Spłatę zobowiązania we frankach umożliwiło kredytobiorcom zawarcie z powódką porozumienia w sprawie zmiany rachunku, z którego dokonywane są spłaty rat kredytu.

W chwili zawarcia umowy kredytobiorcy nie znali wysokości w złotych kwoty, jaką dostaną do dyspozycji, gdyż według postanowień umowy, ustalić miał ją dopiero bank na podstawie określonego w przyszłości we własnej tabeli kursu kupna franka, przy czym nie wyjaśniała umowa kryteriów i sposobu ustalania kursów wymiany walut stosownych przez bank, a kształtujących wysokość kapitału kredytu i zobowiązań kredytobiorców. Zasadne wobec

tego było powołanie w podstawie prawnej rozstrzygnięcia art. 353¹ k.c. Zarzuty naruszenia tego przepisu i art. 58 k.c., podniesione w apelacji, są więc niezasadne. W odniesieniu do kwoty kredytu podlegającej wypłacie po przeliczeniu według kursu franka słuszności tej argumentacji nie może pozbawić powołany przez skarżącą fakt, że przed zawarciem umowy następowało przeliczenie zapotrzebowania finansowego kredytobiorców na franki. Ostatecznie wszak kwota udzielonego im w złotych kredytu, wypłacanego w transzach, zależała od określonego przez bank kredytujący kursu waluty obcej.

Wbrew zarzutom apelacji, trafnie i nie naruszając wskazanych w niej przepisów prawa materialnego za niedozwolone uznał Sąd Okręgowy postanowienia umowy zawierające klauzule przeliczeniowe z odesłaniem do tabeli kursów obowiązującej w banku kredytującym.

Nie określają te postanowienia sposobu ustalania kursów w tabeli.

W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych stwierdzano wielokrotnie, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula waloryzacyjna, która nie zawiera jednoznacznej treści, w rezultacie pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Odwołanie się w postanowieniach umowy do tabeli kursowej banku oznacza naruszenie równowagi kontraktowej stron, skoro o środkach waloryzacji kredytu i rat jego spłaty decydować mógł jednostronnie kredytodawca kształtując przez to wysokość własnych korzyści finansowych, a jednocześnie nieprzewidywalne dla kredytobiorców koszty udzielonego im kredytu.

Regulując mechanizm denominacji (waloryzacji) nie odwołują się te postanowienia do zobiektywizowanych, zewnętrznych w stosunku do stron kontraktu kryteriów ustalania kursu walutowego lecz pozostawiają określenie warunków denominacji kompetencji jednej z nich, mianowicie bankowi, przez co równowaga kontraktowa stron zostaje w sposób istotny zachwiana.

W wyroku z 18 listopada 2021 r. C-212/20 odnoszącym się do polskiego porządku prawnego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu w taki sposób aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Rzecz jasna, odnieść należy te uwagi do umowy kredytu denominowanego zawartej przez pozwanego i jego żonę z powódką, skoro funkcjonalnie nie różniła się ona od umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej.

Takiej możliwości nie stwarzały kredytobiorcom dotyczące denominacji postanowienia umowy kredytu zawartej z powódką, gdyż nie określały sposobu ustalania wielkości kursów w tabelach bankowych i ostatecznie pozostawiały kredytodawcy skonkretyzowanie warunków denominacji. Miały one zatem charakter postanowień niedozwolonych, bowiem uprawniały jedną stronę kontraktu - przedsiębiorcę do kształtowania w trakcie realizacji umowy zobowiązań kredytobiorców, na co ci nie mieli wpływu i nie znali konkretnych zasad ustalania mierników przeliczeń.

Dotyczące ryzyka kursowego klauzule przeliczeniowe określały, jak prawidłowo stwierdził Sąd Okręgowy, główne świadczenia stron i nie zostały sformułowane jednoznacznie, gdyż nie pozwalały kredytobiorcom na oszacowanie ani kwoty kredytu, która zostanie im udostępniona w złotych, ani wysokości obciążających ich w przyszłości świadczeń pozostawiając bankowi jednostronne ustalanie parametrów przeliczeniowych. Za przyjęciem, że określały klauzule przeliczeniowe główne świadczenia stron przemawia to, że ich wyeliminowanie z umowy wykluczało realizację jej funkcji związanej z ryzykiem kursowym.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Przepis art. 385² k.c. wprawdzie stanowi wprost, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny, jednakże w powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 385² k.c. powinien być wykładany rozszerzająco i stosowany również do oceny, czy postanowienie rażąco narusza interesy konsumenta.

Ponieważ oceny charakteru postanowień umowy dokonać należało według daty jej zawarcia, wpływu na tę ocenę nie mógł mieć sposób wykonywania przez bank umowy, odnoszące się do sposobu realizacji umowy argumenty strony powodowej pozostawały przeto bezskuteczne.

Zawarcie umowy długoterminowej wymagało zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego ponadstandardowo. Fakt, że kursy walutowe stanowiące narzędzie waloryzacji mogą ulegać zmianie nie mógł budzić wątpliwości kredytobiorców, jako oczywisty dla każdego świadomego uczestnika rynku. Jednakże zawarcie umowy, według której wysokość zobowiązań kredytobiorców w długim okresie jej realizacji zależała od kursu waluty obcej, powinno poprzedzić udzielenie im przez bank informacji wykraczających poza taki ogólny poziom. Nie wynika z zebranych dowodów, by bank obowiązki informacyjne w takim zakresie zrealizował. Ryzyko zmian kursowych w skali nieprzewidzianej przez żadną ze stron kontraktu nie może ponosić tylko jedna z nich, mianowicie kredytobiorcy, nie da się tego bowiem pogodzić z zasadą równowagi kontraktowej stron.

Klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie za niedozwolone uznać ponadto należało z tej przyczyny, że przewidywały one ustalenie podlegającej wypłacie w złotych kwoty kredytu poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej we frankach według kursu kupna franka, a określenie podlegających zapłacie w złotych rat kredytu według kursu sprzedaży franka.

Naruszają te postanowienia w sposób rażący równowagę kontraktową stron na niekorzyść konsumenta, a także dobre obyczaje, które nakazują aby koszty przez niego ponoszone w związku z zawarciem i wykonaniem umowy stanowiły zapłatę za korzyść, jaką mu ta umowa przynosi, wiązały się z nią i z niej wynikały.

Tymczasem umowa przewidując zastosowanie kursu kupna waluty obcej dla ustalenia kwoty kredytu udzielonego w złotych, a kursu jej sprzedaży dla określenia salda zobowiązań kredytobiorców i wysokości obciążających ich rat zastrzegła bankowi dodatkowy zysk powodując nieuzasadniony, oderwany od waloryzacji i kwoty uzyskanego kapitału kredytu, wzrost zobowiązań kredytobiorców. Niezależnie od zmian kursu waluty stanowiącego podstawę waloryzacji, a nawet przy założeniu, że kurs ten w ogóle nie ulegnie zmianie w trakcie wykonywania umowy, nakładała umowa na kredytobiorców obowiązek zapłaty z tytułu kapitału kredytu kwoty wyższej, niż przez nich uzyskana i odsetek od nadwyżki przewyższającej kwotę udzielonego im kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Oparcia w tym przepisie nie znajdują postanowienia badanej umowy, po myśli której kredytobiorcy zobowiązani byli do zwrotu bankowi nie tylko kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami oraz do zapłaty prowizji i innych opłat ale również do zapłaty kwoty przewyższającej sumę środków pieniężnych oddanych im do dyspozycji, mianowicie nadwyżki wynikającej z zastosowania do wyliczeń z jednej strony kursów kupna waluty, z drugiej kursów jej sprzedaży i odsetek od tej nadwyżki.

Z treści porozumienia w sprawie zmiany rachunku, z którego dokonywane są spłaty rat kredytu ani z innych dowodów zebranych w sprawie nie wynika, by celem zawarcia porozumienia było wyrażenie przez kredytobiorców świadomej woli rezygnacji z prawa powołania się na niedozwolony charakter postanowień umownych i z przywrócenia sytuacji w jakiej znajdowaliby się oni, gdyby nieuczciwe warunki nie zostały w umowie zastrzeżone. Charakter tych postanowień ocenie zaś podlegał według daty zawarcia umowy, a nie przez pryzmat sposobu jej wykonywania. Poza tym, nie zmieniło porozumienie postanowień umowy dotyczących ustalenia przez kredytodawcę kwoty kredytu wypłaconego w złotych po przeliczeniu na walutę polską zobowiązania wyrażonego we frankach według kursu kupna franka określonego w bankowej tabeli kursów obowiązującej w dniu uruchomienia środków, co również oznaczało zamieszczenie w umowie warunku niedozwolonego.

Wbrew temu, co utrzymuje skarżąca, nie wynika z postanowień umowy aby jej strony ustaliły sposób przeliczenia franków na złotówki i kurs franka, jak również z zebranych dowodów, by pozwany negocjował kurs kupna franka i w rezultacie, by kurs z tabeli banku nie miał zastosowania.

Według art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z jego § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Przepis ten wraz z pozostałymi dotyczącymi nieuczciwych postanowień umownych stanowi implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, z uwzględnieniem jej treści podlegał przeto zastosowaniu w sprawie wobec stwierdzenia w umowie niedozwolonych postanowień.

Art. 6 ust. 1. Dyrektywy nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Po usunięciu z umowy zawartej przez pozwanego i jego żonę z powodką niedozwolonych postanowień obowiązywanie jej w dalszym ciągu nie jest możliwe. Wyłączenie mechanizmu denominacji i pominięcie odesłania do kursu kupna franka czyni niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w złotych kwoty kredytu oznaczonego we frankach, tym samym odpada realizacja funkcji umowy o kredyt w złotych denominowany kursem franka. Bez zastosowania przewidzianego w umowie narzędzia waloryzacji i kursu sprzedaży franka nie da się też określić wysokości zobowiązań kredytobiorców płatnych w złotych, jako równowartość raty w walucie obcej ani ustalić salda ich zobowiązań wobec banku.

Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących denominacji (waloryzacji) kredytu umowa nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym ze względu na brak istotnych elementów, stwierdzić należało jej nieważność w oparciu o art. 58 § 1 k.c.

Nie mogło zatem podlegać uwzględnieniu roszczenie główne powódki wywiedzione z faktu wypowiedzenia umowy. Poza tym, postanowienia umowy uznane za niedozwolone nie mogły stanowić podstawy określenia należności banku.

Niezasadnie na wypadek uznania umowy za nieważną żądała powódka od pozwanego zwrotu całości kwoty wypłaconej kredytobiorcom w wykonaniu umowy.

Zobowiązanie kredytobiorców do zwrotu jako nienależnego świadczenia spełnionego na ich rzecz przez bank w wykonaniu umowy uznanej za nieważną nie jest solidarne, nie zachodzi też pomiędzy nimi, jak utrzymuje skarżąca, odpowiedzialność in solidum, czyli solidarność nieprawidłowa występująca wówczas, gdy do spełnienia tego samego świadczenia na rzecz wierzyciela zobowiązane są co najmniej dwie osoby z różnych tytułów prawnych. Strona powodowa, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, mogła domagać się od pozwanego zwrotu spełnionego świadczenia w takim zakresie, w jakim stanowiło ono przysporzenie jego majątku, ponieważ zaś zasadą jest, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, a kredytobiorcy w umowie ustanawiającej ustrój rozdzielności majątkowej nie określili

tych udziałów w inny sposób, obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia z tytułu kapitału kredytu obciąża ich majątki po połowie, strona powodowa mogła zatem domagać się od pozwanego zapłaty kwoty stanowiącej połowę wypłaconego mu i jego żonie kapitału kredytu. Zarzut naruszenia art. 43 § 1 k.r. i op. jest więc nieuzasadniony.

Z przytoczonych względów orzekł Sąd Apelacyjny o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 k.p.c., o kosztach postępowania apelacyjnego - po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przez obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu, na jego żądanie, kosztów zastępstwa prawnego w tym postępowaniu.

SSO Tomasz Tatarczyk